KURJER WARSZAWSKI.

Środa. Dnia 17 (29) Września 1858 Roku. № 257. Jutro, Śgo Hieronima Dokt: Kość.

Wczoraj o godzinie 4½ z południa, NAJJAŚNIEJSZY CESARZ i KRÓL IMC, raczył wrócić do Warszawy z Skierniewic, a wieczorem zaszczycić obecnością Swoją przedstawienie w Teatrze Wielkim, gdzie po raz pierwszy dano nowy balet p. n. *Marco Spada*.

Z JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKĄ MOŚCIĄ, wrócił również do Warszawy JEGO KRÓLEWSKA WYSOKOŚĆ, Panujący Wielki Xiążę *Sasko-Wejmarski*; zaś ICH KRÓLEWSKIE WYSOKOŚCI, Xiążę *Pruski*, i Xiążę KAROL *Bawarski*, po przybyciu w dniu onegdajszym do Skierniewic, udali się ztamtąd z powrotem za granicę.

Wczoraj również wieczorem, przybył do Warszawy z Paryża JEGO CESARSKA WYSOKOŚĆ XIĄŻĘ *Napoleon*, i zajął mieszkanie w tak zwanym *Domu Białym*, w Łazienkach Królewskich.

Przez Rozkaz CESARSKI, Naczelnik Kancellarji Banku Polskiego, Radca Kollegjalny Roman *Łubkowski*, mianowany został Dyrektorem Banku Polskiego.

Przez Rozkaz CESARSKI, Radca Dworu *Guźkowski*, Dyrektor Komory Ceł w Granicy, mianowany został Dyrektorem Komory Ceł Portowej w Odessie.

Przez Ukazy CESARSKIE do Kapituły Orderów, z dnia 29 Czerwca, NAJŁASKAWIEJ mianowani Kawalerami Orderów: Śtej ANNY II kl:, Radcy Stanu: Pełniący obowiązki Prezesa Sądu Kryminalnego Gub: Lubelskiej Antoni *Czaplicki*; Radca Rządu Guber: Lubelskiego Antoni *Trzeciak*; Zastępca Radcy Prokuratorji Stanisław *Parzelski*, i Sędzia Sądu Apelacyjnego Marcelli *Sulkowski*; Śgo STANISŁAWA IIej klassy z Koroną, Radcy St: Pomocnik Naczelnego Prokuratora Xgo Departamentu Rządzącego Senatu Andrzej *Korzybski*; Prezes Sądu Kryminalnego Warsz: Łukasz *Chrzanowski*; p. o. Prezesa Trybunału Cywilnego Guberoji Radomskiej w Kielcach Juljan *Kosicki*; Zastępca Sędziego Sądu Apelacyjnego Leon *Slawianowski*; Radcy Kollegjalni: Urzędnik do szczególnych poruczeń przy Namiestniku Królestwa Polskiego, Kamerjunkier Wincenty *Tyszkiewicz*; p. o. w Najwyż: Izbie Obr: Pierwszego Pomocnika Radcy Jakób *Popławski*, i Assesora Naczelnika Wydziału Jakób *Knoll*; Naczelnik Sekcji w K. R. S. W. i D. Eustachy *Łęczycki*; p. o. Zarządzającego Urzędem Konsumpcyjnym Warszawskim, Członek Komissji Rządo: Przy: i Skarbu Adam *Karpiński*; Naczelnik Ptu Wieluńskiego Fryderyk *Goleński* i Zastępca Sędziego Sądu Apelacyjnego Jan *Kłodziński*; Zaliczony do tegoż Orderu, Kanonik Katedralny Kujawsko-Kaliski, Assesor Duchowny w K. R. S. W. i D., Xiądz Klemens *Skupieński*; Śgo STANISŁAWA II kl: Referent Xgo Depart: Rządzącego Senatu, Radca Stanu Franciszek *Piątkowski*; Radcy Kollegjalni: Sędzia Sądu Apelacyjnego Michał *Jaroszewski*; Członek Rady Ogólnej i Naczelny Kontroller K. R. S. W. i D., Maurycy *Pętkowski*; Referent Xgo Depart: Rządzącego Senatu Juljan *Bader*; Urzędnik do Szczególnych Poruczeń przy Kuratorze Okręgu Nau: Warszaws: Jan *Papłoński*; Radcy: Rządu Gub: Augustowskiego Piotr *Wołk-Leonowicz*, i Dyrektor Ubezpieczeń, Kamerjunkier Wacław *Łuszczewski*; Prokuratorowie przy Trybunałach Cywilnych: Gub: Radomskiej w Kielcach Józef *Adamski*, i Płockiej Kajetan *Majewski*; Referent Rady Administracyjnej Królestwa Polskiego Korneli *Kozerski*; Dyrektor Kancelarji Zarządu Okręgu Naukowego Warszawskiego Stanisław *Kosiński*; Zastępcy Radców Prokuratorji: Klemens *Skwarski*, Adam *Wojciechowski*, Aloizy *Kostecki*, i Sędziego Sądu Kryminalnego Radomskiego, Józef *Kalinowski*; Radcy Dworu: Sędzia Sądu Apellacyjnego Jan *Chróścielewski* i Członek etatowy Rady Lekarskiej Królestwa Polskiego Ferdynand *Werner*; Zaliczeni do tegoż Orderu: Administrator Dyecezji Augustowskiej, Kanonik Katedralny Augustowski Xiądz Jakób *Choiński*, i Kanonik Metropolitalny Warszawski, Profesor Radny Rzymsko-Katolickiej Duchownej Akademji Warsz: Xdz Leon *Topolski*; w skutek zaświadczenia Namiestnika Królestwa o gorliwej ich służbie i szczególnych pracach.

Rada Administracyjna, mianowała Xiędza Konstantego *Rejchel*, Komendarza Kościoła Parafjalnego we wsi Trzepowie w Gubernji Płockiej, Proboszczem tegoż Kościoła.

Dalszy ciąg Ukazu CESARSKIEGO *o pensjach Emerytalnych i dodatkach do nich.* Otrzymali takowe: PP. Franc: z Koniecznych *Suchecka*, wdowa po Strzelcu w Leśnictwie Warszawa, i ich dzieci, rs. 15. Xaw:-Kat:-Domicella *Sokulska*, córka niegdy Pisarza Magazynu Solnego w Modrzejowie, rs. 180. Wiktor *Więckowski*, b. Strażnik Celno-graniczny, rs. 45. Bogumiła z Dembowskich *Jerzykiewiczowa*, wdowa po Assesorze Kol:, Rewizorze Skarbo:, i ich syn, rs. 900. Joanna z Nasierowskich *Kwiatkowska*, wdowa po Strażniku Straży Skarbowej Warszaws:, i syn ich, rs. 20. Felix *Babowski*, b. Kontroller Kassy Guber: Radomskiej, rs. 540. Anna z Bybowskich *Smotrzyńska*, wdowa po Sekretarzu Kolleg:, Adjunkcie Dziennka Wydz: Dóbr i Lasów Rządo: w Kom: R. P. i Skabu, i ich córki, rs. 90. Wawr: *Rusecki*, b. Naczelnik Sekcji Dóbr w Rządzie Gub: Radomskim, rs. 187 k. 50. Karol *Dunin*, Radca Dworu, b. Referent Leśny w Komissji R. P. i Skarbu, rs. 900. Ant:-Karol-Lud: *Wiżeński*, pozostały syn po Adjunkcie Archiwum Sekcji Dóbr w Rządzie Gub: Radoms:, rs. 11 kop: 25. Winc:-Adam *Nowicki*, Assesor Kolleg:, b. Kontroller Powiatowy Ogu Wartskiego, rs. 750. Elżbieta z Daukszów *Rawa*, wdowa po Dozorcy przy Komorze Celnej Filipów, i ich dzieci, rs. 31 k. 87. Joanna-Tekla z Zdanowiczów *Piętkowska*, wdowa po Radcy Dworu, Assesorze Naczelniku Buchalterji w Najw: Izbie Obrach:, i ich dzieci, do pensji rs. 337 k. 50, dodatek rs. 712 k. 50. Franc: *Luboradzki*, Referendarz Stanu, b. Assesor, Naczelnik Wydz: w Najw: Izbie Obra:, rs. 1,350. (*D. c. n.*)

Wczoraj JO. Xiążę *Gorczakow* Minister Spraw Zagranicznych, zwiedził po raz drugi Wystawę nieustającą Sztuk Pięknych w Warszawie PP. *Zmyoski* i *Tabachi*.

JO. Xiążę Warszawski, Hrabia *Paskiewicz* Erywański, Jenerał-Adjutant JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, i JW. *Segur Dupeyron*, Konsul Jeneralny Francuzki w Warszawie, wrócili z Granicy.

Ś. p. Józef *Komorowski*, b. Officjant przy Pałacach Cesarskich, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, onegdaj zszedł z tego świata, w wieku lat 85. Pozostała Żona, zaprasza Kolegów, Przyjacioł i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok Jego, dziś o godz: 4tej po południu, z Kaplicy XX. Bernardynów, na smętarz Powązkowski.

Kazimiera *Mazurkiewicz*, Żona Sztabs-Kapitana, po długiej i ciężkiej słabości, wczoraj zakończyła życie, w wieku lat 25. Stroskany Mąż wraz z Synem, zaprasza Krewnych i Przyjacioł, na exportację zwłok, jutro o godz: 10tej z rana, z Alexandryjskiej Cytadelli, na smętarz Powązkowski.

Donoszą z Krakowa, iż zaledwie kilka upłynęło tygodni od śmierci Professora *Muczkowskiego*, a już Uniwersytet Jagielloński nową poniósł stratę. W Sobotę nadeszła wiadomość, że Professor Wydziału Teologicznego, X. *Staroniewicz*, Dr Teol: i Fil:, umarł 8go t. m., w samej sile wieku, po bardzo krótkiej chorobie, w Jaworowie, gdzie bawił u familji podczas ferji. X. *Staroniewicz* miał mowę podczas Nabożeństwa żałobnego, za duszę swego kolegi *Muczkowskiego*. Był on Professorem Religji i pedagogiki na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu, następnie Professorem Religji przy Gimnazjum Śtej Anny, wreszcie Professorem Teologji pastoralnej na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Z kolei przystępujemy do wynagrodzonych za machiny i narzędzia rolnicze, przedstawione na tegorocznej Wystawie w Łowiczu. I tak pierwszą nagrodę w medalu, otrzymał Hr: Andrzej *Zamoyski*, za machinę parową (locomobile), zbudowaną na warsztatach Żeglugi Parowej na Solcu w Warszawie. Drugą nagrodę, za młocarnię, przyznano Panu *Lilpopowi*, medal srebrny mniejszy. Trzecią nagrodę, przyznano Panu *Bobrownickiemu*, medal srebrny mniejszy. Listy pochwalne przyznano Panom: *Szydłowskiemu* za maszynę ręczną do robienia rurkowych drenów; *Bierzyńskiemu* za narzędzia rolnicze; *Drużbackiemu* za płużycę; *Wyderce* za pługi. Nagrody pieniężne: Waleremu *Leszczyńskiemu*, za podkowy; *Kozłowskiemu* za bryczki; *Ambroziewiczowi* z Willanowa, za pług Ramsonowski, wykonany nadzwyczaj elegancko; Stanisławowi *Masłowskiemu* za sita; Janowi *Stasiak*, za dowcipną zaporę drewnianą do zamykania drzwi; nareszcie Wawrzeńcowi *Atlasowi* za kołowrotek do przędzy. Towarzystwo Rolo: rozdało nagrody następujące: P. Hipolitowi *Cegielskiemu*, medal srebrny wielki, za ulepszenie narzędzi rolniczych. Drugi medal srebrny wielki, przyznano Panu *Lipskiemu* za pługi, a medal srebrny mniejszy, Panu *Rolbieckiemu*, za młocarnię wedle jego pomysłu.

Onegdaj kometa *Donatego*, nim *Xiężyc* wszedł, świeciła nader mocnem światłem. Widok jej jest teraz prawdziwie zajmującym i okazałym. Według Astronoma *Hind*, kometa ta ma mieć przeszło 3,000 mil angiels: w średnicy, długość ogona na 15 miljonów mil, a odległość jego teraźniejsza od ziemi, ma być 120 miljonów mil. Sądzą, że kometa ta nie powróci aż za lat kilkanaście.

Pięćdziesiąta czwarta planeta teleskopowa, o której odkryciu przez P. *Goldschmidt* w Paryżu, w tych dniach donosiliśmy, nazwaną została *Alexandra*.

W początkach nadchodzącego Października, to jest dnia 6go, przypada ciągnienie 3ej klassy 92ej loterji klassycznej. Przypominamy zatem grającym w loterję, iż czas wykupu biletów zbliża się.

Do czynności odbyć się mających przy zwijaniu wygranych 3ciej klassy 92giej loterj i wliczaniu tychże do koła, oraz przy ciągnieniu wygranych 3ciej klassy, zaproszeni zostali Obywatele tutejszego miasta, jako Delegowani, WW. *Jaroszyński* i *Jagodziński*.

Publiczne losowanie listów zastawnych 2go i 3go Okresu, rozpocznie się w dniu 19 Września (1 Października) r. b. o godz: 10tej z rana, w gmachu Władz Towarzystwa Kredytowego przy ulicy Podwale. Fundusz umorzenia w bieżącym półroczu do wysokości którego listy zastawne będą losowane, wynosi: na listy zastawne 2go Okresu złp: 1,630,930 gr. 13, czyli rubli sr. 244,630 kop: $56^1/_2$; na listy zastawne 3go Okresu rsr. 632,280 kop: $28^1/_2$; w ogóle rsr. 876,919 k. 85.

Jutro o godzinie 3ej m. 11 rano, *ostatnia kwadra*, a z nią przy małej nieco odmianie, taki sam stan powietrza jak dotąd. Już od tygodnia przeszło weszliśmy w jesień, ale pod względem pogody, ani na upłynione lato, ani na dni jesienne nie możemy wcale narzekać. Lata bowiem tak długo pogodnego jak minione, i początku jesieni tak ciepłej i również odznaczającej się pogodą, jak teraźniejsze, nie mieliśmy dawno. Pogoda ta przypadła nam obecnie w samą porę, i nie psuje żadnego z programu owych rozlicznych uroczystości rozrywek, jakie co chwila dziś się nastręczają.

Dr Erazm *Majewski*, powrócił z Pilicy.

Wspomnieliśmy już o serdecznem przyjęciu *Flisa* przez Publiczność Warszawską; dziś po bliższem rozpatrzeniu się w librecie, i powtórnem widzeniu sztuki, możemy nieco dokładniejszą dać o niej wiadomość. *Flis* wcale w innych okolicznościach powstał niż *Halka*. Ta się latami upiękniała, *Flis* zaś naprędce musiał być ułożony. Ile wiemy, P. *Moniuszko* otrzymał libretto w Czerwcu, a już 1go Sierpnia rozdane były role. Pomimo tak krótkiego czasu, Kompozytor wiernym pozostał znamienitym zdolnościom swoim i doświadczeniu. Widząc w texcie jaskrawość komiczną, odskakującą od rzewności, zastosował się do ducha libretta najściślej, nie zrzekając się bynajmniej środków sobie znanych do podniesienia słowa. Rzewność, to piętno P. *Moniuszki*, dla tego tyle zawsze było współczucia dla piosnek i dumek, odśpiewanych tu z wielkim zapałem przez *Franka* i *Zosię*. W modlitwach, jak wiadomo, celuje, we *Flisie* zaś, zdaje się, że ją podsłuchał u Krzyża. Dramatyczne są sceny kochanków miotanych gwałtownemi uczuciami, równie jak i poznanie się dwóch braci. Wyższą kompozycję wydaje trudny kwartet, wymagający dla powodzenia, wielkiego starania w odśpiewaniu, oraz chór harmonijny flisów z tratew schodzących, nadewszystko zaś pożegnanie *Franka*, ów kwartet z chórem wielce muzycznym, w którym P. *Moniuszko*, wyszedł z ciasnych form obrazku ludowego, na pole świetnej kompozycji. Piękność recitatiwa śpiewnego w całym blasku, jaśnieje w rozmowie dwóch rybaków na początku sztuki. W dzielnicy wesołej trafnie

się usunął z liryzmem i siłą orkiestry, przed talentem nieporównanym Pana *Żółkowskiego*, zostawiając mu swobodne pole do rozwoju komiki. Wesołość zaś ludowa, żyje w chórze rybaków i flisów. Możnaby mniemać nie znając libretta, że uwertura jest za silna na obrazek wdzięczny, ale właśnie Autor libretta, wymagał po Kompozytorze wyrazu burzy w uwerturze, której ślady miały pozostać w ciemnych obłokach. Ale chmur czarnych w dekoracji nie widzimy; ztąd łatwa omyłka co do mocy uwertury. Również nie można się domyślić przyczyny marsowych intencji Kompozytora w dumce *Zosi* śpiewanej z *Szostakiem*, bo ten rybak ani ubiorem swoim, ani wzmianką w afiszu, nie okazuje starego żołnierza, którym był istotnie. Po rozwiązaniu węzła, muzyka spiesznie postępuje ku końcowi, i zamyka się powtórzeniem wesołego chóru rybaków i flisów.

Fajerwerkarz Piotr *Skriabin*, d. 24 b. m., znalazł na ulicy woreczek z pewną kwotą pieniężną, po odbiór której winien się zgłosić właściciel do Podpułkownika *Popowa*, Dowódzcy parku ruchomego, w koszarach Kirasjerskich w Łazienkach.

Julja *Paprocka*, utrzymująca Pensję Wyższą Żeńską Wyznania Mojżeszowego, przy ulicy Nalewki Nro 2239, ma zaszczyt zawiadomić szanownych Rodziców i Opiekunów, iż z dniem 3cim Października r. b. kurs szkolny na rok 1858, w Pensji przez nią utrzymywanej, rozpoczętym zostanie.

Wczoraj wszystkie miejsca w Teatrze Wielkim były zajęte, przedstawiono bowiem po raz pierwszy dawno zapowiedziany Balet *Marco-Spada*, ułożony na scenę tutejszą, przez Pana Romana *Turczynowicza*, Dyrektora baletu. Treści opisywać nie będziemy, jest ona z małemi odmianami ta sama co i w Operze tejże nazwy. Nie możemy jednakże pominąć wykonania, które pod każdym względem było wzorowe. Artyści baletu w ogólności odpowiedzieli wszelkim oczekiwaniom, mianowicie Panny: Anna i Karolina *Straus*, tak pod względem gry, jako i tańca, jaśniały wśród ogółu niepospolitymi talentami i zachwycały Publiczność. PP: *Popiel* (Marco-Spada), *Meunier* (Pepinelli), i Antoni *Tarnowski* (Frederici), wybornie wywiązali się z swoich zadań. Prześliczne tańce, exekucję pełną dokładności i energji, winniśmy Panu *Turczynowiczowi*, który wśród mozolnej pracy, pełen miłości dla sztuki, ciągle wzbogaca nasz repertoar choreograficzny. Wystawa, jak zwykle, bogata; dekoracje pędzla Pana *Sachetti* cudowne, mianowicie sala balowa w akcie 2gim. Muzyka po większej części dobierana z różnych oper; numera zaś 6ty, 9ty i 11ty, które powszechne wywołały zadowolenie, są utworem Pana Gabrjela *Rożnieckiego*. Po ukończeniu przywołani zostali: Panny: Anna i Karolina *Straus* po 3-kroć i *Kozłowska*, PP: Antoni *Tarnowski*, *Popiel* i *Meunier* po 3-kroć.

Instytut gimnastyki i fechtunków *T. Matthes*, przy ulicy Alexandrja Nro 2779, zawiadamia, że z dniem 1 Października r. b., lekcje odbywać się będą w salonach dla obojga płci i rozmaitego wieku, w oddzielnych godzinach, codziennie (wyjąwszy Święta), od godziny 8ej z rana, do 9tej wieczorem.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały*, dają rs. 5 kop: 46; za *obligi Skarbowe*, oprócz kuponu, żądają rs. 93 kop: 2, wartość kuponu rs. 1 kop: 97⁷/₉; za *listy zastawne* IIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 70, wartość kuponu kop: 16; za *Rossyjską* pożyczkę z roku 1854, oprócz kuponu, żądają rs. 112 kop: 70, wartość kuponu rs. 2 kop: 30⁵/₉.

Afryka. — Z Cap nadeszły przez statek *Indiana* do Plymouth wiadomości datowane 12go Sierpnia. Gubernator miejscowy przybył 7go b. m. do Beaufort, gdzie go przyjęto z radością, spodziewając się pomyślnych skutków z jego pośrednictwa w zatargach z plemionami. — W kanale Mozambickim, zaszły nieporozumienia między władzami Angielskiemi i Portugalskiemi, z powodu zabrania przez Portugalczyków kuttera Angielskiego, który w zatoce Delagoa nie opłacił cła. Konsul Angielski w Mozambiku, zażądał natychmiast oddania statku i uwolnienia osady, lecz otrzymawszy odmowną odpowiedź, udał się przez wyspę Śgo Maurycego do Anglji, dla zasięgnięcia Rady w Ministerstwie spraw zagranicznych. (N. P. Z.).

Ameryka. *Nowy-York, 11go Wrześ:* (tel:). — Podług zapewnień Naczelnego Inżenjera Amerykańskiego *Santy*, lina trans-atlantycka, bynajmniej nie jest zerwana. — P. *Bobling*, przyjął od Rządu missję do Parraguay. — Rzeczpospolita Dominikańska na wyspie Haiti, rozpadła się na dwa stany rywalizujące z sobą, na których czele stoją *Valverde* i *Santana*. (N. P. Z.).

Anglja. *Londyn, 24go Wrześ:*. — Z Balmoral donoszą, że dnia 20 b. m. po południu, przybył tam P. Fryderyk *Bruce*, z depeszami z Chin. Wieczór, tegoż samego dnia, Królowa dawała bal w nowej sali balowej. — *Gazette* dzisiejsza donosi, że poddani Angielscy, udający się nad ląd stały przez Belgję, nadal nie będą potrzebowali wizy paszportowej Konsulów Belgijskich w Anglji rezydujących. (St: An:).

Londyn, 25go Wrześ: (tel.). — Nowy drut telegraficzny został szczęśliwie założony między brzegami Angielskiemi i Hagą. — *Times* dzisiejszy nalega na bezzwłoczne zniesienie ceł na Stade. Tenże sam dziennik poczytuje za konieczne zniżenie disconta Banku Angielskiego. (St: An:).

Francja. *Paryż, 23go Września*. — Okręt *Algesiras*, który z powodu zajść w Czarnogórji, krążył przy brzegach Albańskich, otrzymał rozkaz powrotu do Francji. — Xżę *Napoleon*, który wczoraj o 8 wieczór wyjechał do Biarritz, ma tam zabawić nader krótko, i wrócić tu w Sobotę. — Cesarz niedługo także będzie w Paryżu, gdyż odwiedziny jego w obozie w Chalons, urzędownie są zapowiedziane na dzień 30ty b. m. — Zeszłej Niedzieli eskadra Pruska, pod dowództwem Xięcia *Adalberta*, przybyła do Brest, i przyjętą została z należytemi honorami. — Wczoraj o 5ej wieczór, na Champs-Elisées, miał miejsce wypadek, przypominający tragiczny zgon Xięcia *Orleanu*. Xiążę *Ghika* wracał do Paryża w powozie zaprzężonym w dwa konie, i powożonym przez służącego, gdy nagle konie się zbiegały, Xiążę powstał z siedzenia, chcąc pomódz woźnicy w powstrzymaniu koni, gdy nagle zerwały się lejce; przez nagłe wstrząśnienie Xiążę stracił równowagę, i padłszy głową na bruk, zranił się śmiertelnie. Przeniesiono go do apteki pobliskiej, a następnie do domu, gdzie skończył życie o godzinie 8ej wieczór, nie odzyskawszy przytomności. Jakaś fatalność prześladuje rodzinę *Ghika*, gdyż niezbyt

dawno, jeden z jej członków, były Hospodar, odebrał sobie życie, będąc oczerniony przez swych nieprzyjaciół. (Ind: Bel:).

Doniesienie o zaburzeniach w Oranie było mylne, gdyż właściwie krążyły pogłoski o zaburzeniach w Marokko. Wiadomo, że to Państwo podzielone jest na dwa silne stronnictwa, które się spierają o władzę: jedno stronnictwo zgody z Francją, opierające się na Cesarzu, i drugie wojny świętej, gromadzące się około Następcy Tronu. Stronnictwo wojny jest dotychczas hamowane przez powagę starego Cesarza, lecz na granicach posiadłości Francuzkich, gdzie powaga ta jest słabsza, pokolenia Marokkańskie dopuszczają się częstych rabunków.— Xiążę *Napoleon* wyjechał podobno dziś do Biaritz, dla naradzenia się osobiście z Cesarzem w sprawach Algierji. — Jenerał *Mac Mahon*, który onegdaj był w Biaritz, miał dziś wraz z Jenerałem *Yusuf* i innymi oficerami wsiąść na okręt w Marsylji i odpłynąć do Algieru.—Z Indo-Chin donoszą, że syn Króla *Cambodje* ma przyjąć Religję Katolicką. Wiadomo, że Królestwo Cambodje, jest jedną z trzech krain składających Cesarstwo Anam.— Korpus okkupacyjny Francuzki w Rzymie, ma być znacznie wzmocniony.—Xiążę *Sturdza* ma podobno nadzieję być wybranym na Hospodara Mołdawji. Idzie tylko o to, aby Austrja nie opierała się jego wyborowi. — W sprawie znanego spekulanta *Prost*, wypadł wyrok skazujący go na trzy lata więzienia. (Ind: Bel:).

Niemcy. *Monachium, 23go Września.* — Król *Otto* Grecki wyjeżdża 4go Października przez Tryest do Aten. — Obradujące tu powszechne zebranie Artystów Niemieckich, uchwaliło na rok przyszły zebrać się w Brunświku, oraz co lat dwa urządzać wystawę sztuk pięknych w miejscu swego zebrania. Na rok 1860 wystawa ta odbędzie się w Dreznie lub Berlinie. (N. P. Z).

Prusy. *Berlin, 25go Września.* — Król i Królowa w ciągu przyszłego miesiąca zamierzają odbyć podróż do Tyrolu a może i do Włoch. Dotychczas jednakże ostateczne rozporządzenia w tym przedmiocie nie zostały wydane. (Neue Pr: Ztg).

Rozmaitości. — Amerykańska rzeka Mississippi wezbrała w tym roku, jak nigdy jeszcze, i wyrządziła ogromne szkody. Całe podole nadbrzeżne stoi pod wodą. Miasto Kairo, zbudowane z nadzwyczajnemi kosztami na wyskoku lądu u spływu rzek Ochio i Mississippi, i obwarowane tamami i wałami, zniszczyła powódź zupełnie. Oprócz tego przerwała rozhukana rzeka powyżej Nowego Orleanu tamę plantacji Bella, zniszczyła cały plon bawełny i cukru, uniosła trzody i zatopiła wiele ludzi. Nowy Orlean ma być pod wodą, i łodzie pływają po ulicach. Szkody nie można jeszcze obliczyć, ale bezwątpienia będzie bardzo wielka. — Dla oszczędzenia czasu i kosztów, Towarzystwo telegrafu Atlantyckiego zamierza telegrafować nie głoskami lecz wyrazami całemi, to jest zamienić pewną liczbę znaków na wyrazy najczęściej używane. Ktoś obliczył, że z 40,000 wyrazów składających mowę angielską podług najobszerniejszych słowników, tylko 3,000 wyrazów używanych bywa zazwyczaj. Zapewne w korrespondencji telegraficznej nie byłoby potrzeba i tej nawet liczby znaków.— Znany Członek Parlamentu P. *Townsend*, występował na scenie w Rochester w roli *Richarda IIIgo*. Następnie występować będzie w *Otellu*. — Miłość jest błędem w młodości, słabością w podeszłym wieku, płochością w dziewczętach, namiętnością w kobietach, zabawką niższego stanu, zatrudnieniem możniejszych, zgubą nierozsądnych, a skałą o którą się mędrcy rozbijają. Słowem, miłości państwo jest najrozleglejsze, bo panuje nad każdym wiekiem, płcią, i wszystkiemi stanami.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Byczyński Alex: Pułko: z Kowna nr 634; Chmielewski Stan: Ob: z Młodajewa nr 493; Jackowski Alex: Prezes Dyr: Szczegółowej T. K. Z. z Płocka nr 570; Łącki Kajetan Ob: z Żytomierza nr 460; Treliakow Alexy Kup: z Moskwy nr 634.

Wyjechali: Boski Ign: Oby: do Radomia; Dal-Trozzo Ant: Ob: do Michałowa; Turscy Xaw: Sędzia Pokoju, i Maxym: Ob: do Szulmierzyc.

Przyjechali koleją żelazną: Engel Porucz: Inżen: z Paryża nr 413; Kronenberg Stan: Bankier z Paryża nr 614; Baron de Posson Oficer Wojsk Niderlandzkich z Hagi nr 414; Staronkiewicz Fortunat Dr z Krakowa nr 701; Xżna Wiaziemska Proskowia Żona Porucznika z Paryża nr 414.

Wyjechali koleją żelazną. Horowicz Ign: Kup: do Krakowa; Mańkowska Ignacja Oby: do Paryża; Trämer Lorenz Cukiernik do Szwajcarji.

DONIESIENIA.

Dziś rano ciepła stopni 9. Wczoraj w południe ciepła stopni 14.

TEATR ROZMAITOŚCI. (W Teatrze Wielkim). Dziś, *Dożywocie.*— *Chłopi Arystokraci.*

TEATR WIELKI. Jutro, *Flis.*

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować, dnia 17 (29) Września 1858 r.— Starszy Cenzor, *F. Sobieszczański.*